

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Nożyce redukcyjne w policji TYSIĄCE funkcjonariuszów składa mundur granatowy

WARSZAWA, 30.3.

W związku z ogólnymi redukcjami, przeprowadzono dotychczas w policji daleko idące oszczędności etatowe.

Na pograniczu litewskim zredukowano około 1000 wyższych i niższych funkcjonariuszy P. P. Policje granicznej zastąpi wojsko.

W innych okęgach woiewództwa zredukowano dotychczas ogółem 1000 etatów.

Największą liczbą funkcjonariuszy P. P. zredukowano w okręgu warszawskim: ogółem 135 osób, w czem wyższych szarż — 80.

Wspomniane redukcje nie są jeszcze zupełne. Liczyć się należy z poważnemi zmianami osobowemi i dalszemi redukcjami na stanowiskach kierowniczych.

Ekspansja polska sięga nad Bosfor Zabiegamy o turecki monopol spirytusowy Głównym konkurentem naszym są Niemcy

ANGORA, 29.3. Przedstawiciel związku polskich producentów spirytusu, p. Dmochowski, prowadził tu od szeregu tygodni energiczne rokowania z rządem tureckim w sprawie handlowego monopolu spirytusowego.

Ostatnio, jednogłośnie przyjęta przez parlament angijski ustawa o wprowadzeniu monopolu spirytusowego w Turcji jest pierwszym etapem działalności p. Dmochowskiego.

Dodać należy, że ustawa turecka jest wzorowana na ustawie polskiej o monopolu spirytusowym.

Obecnie toczą się rokowania w sprawie wydzierżawienia monopolu.

Istnieje projekt, który lada dzień będzie zaakceptowany przez rząd turecki, aby monopol był wydzierżawiony spółce akcyjnej, w której większość udziałów nabyłby polscy producenci spirytusu, mniejszość kapitałisci tureccy.

W ten sposób całe zapotrzebowanie Turcji pokryłby import polski.

Dwadzieścia dni wakacyj Sejmu

20-go zbierze się Izba

WARSZAWA, 30.3.

Konwent senjorów, który dziś obradował pod przewodnictwem marszałka Rejzaka, postanowił, iż we wtorek, dn. 13 kwietnia rozpoczyna czynności komisje sejmowe, zaś we wtorek 20 kwietnia zbierze się pełna Izba.

Marszałek Piłsudski na konkursach hipicznych i p. szwoleżerów



Z lewej strony Marszałek plk. Wieniawa - Długoszewski — z prawej plk. Olgowski, dowódca 1 p. szwol. Na koniu rtm. Siemieniński, zdobywca 1-ej nagrody.



Premier Skrzyński

wrecza nagrody amazonkom na konkursach hipicznych i p. szwoleżerów.

Nowa podwyżka taryf kolejowych -- to zabicie eksportu węgla

Proponowane przez Rząd podniesienie taryf kolejowych, wywołało w kołach przemysłowych duże zaniepokojenie.

Niepokój ten jest o tyle uzasadniony, że proponowane podwyżki mają dotknąć nasz eksport i obrót wewnętrzny.

Ministerstwo kolei zamierza bowiem przedewszystkiem podnieść taryfę węglową, mającą wyraźny charakter eksportowy.

Oplata za przewóz węgla z Katowic do Gdańska, wynosząca obecnie 6.50 zł. za tonę, ma być podniesiona do 8 zł. Z wielkim trudem zdobyte rynki skandy-nawskie możemy wskutek tej podwyżki stracić, tembardziej, że w ostatnich czasach stanął z nami do ostrej walki wielki angielski.

Po za tem ministerstwo kolei ma podnieść taryfę na wielkich odległościach, czyli zmniejszyć stosowaną dotychczas różnicę w opłatach, związaną z odległością.

Proponowana jest również podwyżka taryf tranzytowych i od towarów luksusowych.

Natomiast nie są przewidziane podwyżki taryf osobowej.

Katastrofa w porcie kopenhaskim

Utonęło 12-tu pasażerów promu

KOPENHAGA, 30.3. W porcie kopenhaskim zderzył się parowiec z promem motorowym, przyczem 12-tu pasażerów promu utonęło.

Wielkanocny kompromis nie rokuje Rządowi spokoju NA STAE

WARSZAWA, 30.3.

W parlamentarnych kołach socjalistycznych traktują kompromis, zawarty w sprawie budżetu kwietniowego, jako „święteczny” t. j. tymczasowy i nie rozstrzygający na dalszą metę losu koalicji rządowej.

Na wczorajszym posiedzeniu klubu parlamentarnego P. P. S. przyjęto wprowadzić do wiadomości sprawozdanie ministrów socjalistycznych i wyrażono im pełne zaufanie, ale jednocześnie polecono przedstawicielom partji w komisji budżetowej zgłosić do budżetu kwietniowego poprawki, idące dalej, aniżeli kompromis zawarty w łonie Rządu.

Poprawki socjalistyczne będą żądały powiększenia kredytu na roboty budowlane i publiczne z 2 do 5 milionów złotych, oraz przywrócenia pensyj z dn. 1 grudnia również 11, 10 i 9 kategorii urzędniczym.

Po za tem polecono ministrom socjalistycznym w dalszym ciągu zwalczać w łonie Rządu program finansowy min. Zdzichowskiego.

6 milionów miesięcznie przeznacza Rząd na ruch budowlany Specjalne dopłaty do biletów kolejowych, znaczków pocztowych i spirytusu złożą się na ten fundusz

WARSZAWA, 30.3.

Kompromis, osiągnięty w łonie Rady ministrów uwzględnił postulat P. P. S. w sprawie funduszu na cele budowlane.

Ustalono, że do budżetu na rok bieżący wstawiona będzie kwota 6 milionów złotych miesięcznie na zasilenie kredytami ruchu budowlanego. Sumami temi dysponować będzie ministerstwo robót publicznych.

W kwietniu b. r. wypłaci skarb na kredyty budowlane 5 i pół miliona złotych.

800 URZĘDNICZEK z M. S. WOJSKOWYCH pozostanie bez pracy

WARSZAWA, 30.3.

Wczoraj wyznaczono od dnia 1 kwietnia pracę 800 urzędniczek, pracujących w ministerstwie spraw wojskowych. Wszelkie zredukowane urzędniczki otrzymują trzymiesięczne pobory.

Sprawa redukcji była od paru miesięcy rozpatrywana i przygotowywana wszechstronnie w oczekiwaniu na rozkaz redukcyjny. Jako kandydatki do redukcji zakwalifikowano przede-



Pani Kollontaj odwołana

ze stanowiska posła sowieckiego w Norwegii na podstawie uchwały centralnej egzekutywy sowieckiej z d. 20 bm.

SZWAJCARJA -- pensjonatem zdetronizowanych władców

Obok Wilusa chce tam osiedzić maharadża Indry

LONDYN, 30.3. Były maharadża Indry, skazany przez sąd maharadżów na detronizację za zamordowanie króla, postanowił osiedzić na stałe w Szwajcarji.

Komuniści mają przejść do teroru W POLSCE i we FRANCJI? Paryskie rewelacje z tajnego zjazdu kominternu w Moskwie

Paryż, w marcu.

W gabinecie moim w redakcji „Matin’a” miałem ciekawą wizję: człowieka, powracającego z Moskwy, gdzie brał udział w tajnych posiedzeniach Kominternu, jako delegat komunistów południowo-amerykańskich!

Co go sprowadziło do mnie, znanego w tych sferach z szeregu wygranych procesów przeciwko bolszewickiej „Humanite”? Niezawodnie chęć zysku, ale głównie zemsta przeciw Zimnowiewowi i Radkowi, z którymi w ostatnich czasach miał załatgi.

Gość przedstawił mi ściśle protokół postanowień ostatniego kongresu międzynarodówki. Są one znikające. „Matin” ogłosi je jednocześnie z Wami.

Sens ogólny tych postanowień jest ten, że w roku 1926-tym organizacje komunistyczne w Europie, a zwłaszcza we Francji i w Polsce, powinny przejść z biernego oporu do akcji czynnej. Dlatego też kongres zdecydował „oczyszczenie” partji i skasowanie „lajcejek” komunistycznych, które mają być zastąpione przez „jednostki bojowe”, złożone z zupełnie pewnych żywiołów.

Takie jednostki bojowe powinny istnieć w każdym większym przedsiębiorstwie, a zadaniem ich jest wszelkimi sposobami

niszczyć warsztaty pracy, przez przypadkowe naposr — psucie maszyn, stwarzanie krótkich spięć i t. p.

Te same „jednostki bojowe” mają polecone przy każdej okazji (strajki, bezrobocie) doprowadzać prowokacja do krwawych starć. To, co się stało w Kaliszu, a kilka dni temu w Metz w Francji, jest już rezultatem tych nowych instrukcji.

Francuski stały delegat przy Kominternie, Franciszek Rochel, wyraził przekonanie, że „ogólnie niezadowolone” we Francji i w Polsce jest takie, iż łatwo doprowadzić będzie można do przewrotu, o ile partja niekiedy się śmiało do metod gwałtownych, powstańczych, krwawych.

W tym celu kongres stworzył rzecz zupełnie nową, którą jest „sekcja 500-ct”. Członkowie tej sekcji mieszkają wszyscy za granicą, przeważnie na pograniczu. Rolą ich jest „usuwanie” jednostek niebezpiecznych dla komunizmu. Płatni przez Komintern ludzie ci mają wypełniać za mowąioną we Francji albo w Polsce „robotę”.

Jest to zatem zupełny zwrot w metodach komunizmu, który dotąd nie uciekał się do indywidualnego teroru.

Informator mój przyniósł mi po za tem bardzo pouczające dane o fabrykacji fałszywych banknotów w Europie. Inicjatorem, głównym zarządcą tej wielkiej imprezy, jest nie kto inny, jeno nasz dobry znajomy, Karol Radek. Pomówię o tem z Wami jutro.

Henryk Korab-Kucharski.

Wdowa po działaczu polskim w Gdańsku zginęła pod kołami samochodu

GDĄSK, 30.3. Żona zmarłego przed trzema tygodniami znanego w Gdańsku działacza polskiego, dr. Pomierskiego, zginęła w sobotę wieczorem tragiczną śmiercią, przejechana przez samochód pocztowy

Socjaliści czescy za wznowieniem świąt

PRAGA, 30.3. Dzienniki donoszą, że socjaliści zamierzają wystąpić w parlamencie z projektem zmiany ustawy o dniach świątecznych. Wniosek zmierza do wznowienia drugiego dnia

Wielkiejnocy i drugiego dnia Bożego Narodzenia, znosi natomiast święto Wniebowstąpienia, Piotra i Pawła oraz 8-go grudnia.

Spirytusem nie uzdrowimy budżetu

Podwyższenie podatku
pd spirytusu może tylko
zmniejszyć konsumcję

Projekt podniesienia podatku pd spirytusem wysunęty przez ministrów socjalistycznych w związku z pokryciem niedoboru w budżecie kwietniowym, jest traktowany przez fachowców jako mało realistyczny.

Obecnie podatek państwowy łącznie z dodatkami komunalnym wynosi 5.50 zł. od litra. Czyni jest bardzo wysoki.

Podniesienie podatku może się odbyć ujemnie na konsumcji i w rezultacie nie da przewidywanego efektu finansowego, o który głównie chodzi projektodawcom.

Bukareszt obsadzony wojskiem w obawie zamachów komunistycznych i faszystowskich

WIEN, 30.3. Donoszą z Bukaresztu, że miasto od wczoraj jest obsadzone siłami oddziałami wojskowymi. Przed mieszkańcami dymisjonowanych członków rządu i przed budynkami publicznymi ustawiono wojskowe posterunki.

Zarządzenia te tłumaczone są

Dżuma w Brukseli Ta straszna choroba powaliła pięciu robotników

BRUKSELA, 30.3. Pięciu robotników, zatrudnionych w miejskim zakładzie utylizacyjnym, zachorowało na dżumę.

Choroby niezwykle izolowano i niebezpieczeństwo rozszerzenia się strasznej zarazy nie grozi.

GIEŁDA

WARSZAWA, 30.3.

Dolar na poziomie 7.90. Czar na giełda nieczynna.

NOTOWANIA POLUDNIOWE

Rubel złoty 4.34
Dewizy
Berlin 1.95, Belcja (za 100) 31 i pół,
Holandia (za 100) 318.25, Londyn (za 100) 39.75, Paryż (za 100) 27.60, Praga (za 100) 24.55, Szwajcaria (za 100) 153.50, Wiedeń (za 100) 112.25, Sztokholm (za 100) 214.50, Włochy (za 100) 32.25.
ZURYCH, 30.3. Warszawa 65 i pół, Avcie
B. Polska 47.00, B. Dyskontowy 5.20, B. Handlowy 1.75, B. Zachodni 0.85, B. Zw. Sp. Zar. 3.90, Elektryk Dabrow 0.57, Elektryczność 1.40, Pol. Tow. El. 0.05, Słia i Światło 0.12, Chłodziw 3.85.

Plaża dla więźniów komunistycznych w Mokotowie

Min. sprawiedliwości o higienicznych urządzeniach w więzieniu mokotowskim

WARSZAWA, 30.3.

W odpowiedzi na interpelację posłów frakcji komunistycznej o stosunkach panujących w więzieniu w Mokotowie, minister sprawiedliwości wyznał m. inn. co następuje:

Więźniowie polityczni przebywają w więzieniu mokotowskim w czterech oddziałach, w których jeden z oddziałów, w którym znajdują się tam zupełnie zadawane, gdyż cele są przez cały rok starannie przewietrzane, więźniowie posiadają własny szpital na 75 łóżek ze stałą obsługą lekarską, wreszcie istnieje specjalna plaża do kąpiel słonecznych i powietrzających.

SKRÓCENIE CZASU REWIZJI W ŻŁĄSZYNIE

Stosownie do zawartej między Polską a Niemcami umowy kolejowej, przewidziane jest od 15 maja b. r. na linii Warszawa — Żłazyn — Berlin skrócenie czasu rewizji granicznej do półtorej godziny.

Dywidendy i pensje dyrektorskie

rozproszkowane w cenie cukru

tworzą jego drożyznę i kryzys cukrownictwa

Przemysł cukrowniczy w Polsce przechodzi ciężki kryzys.

Wobec zmniejszonej konsumpcji cukru na rynku wewnętrznym, zmuszony jest do walki o zagraniczne rynki zbytu, na których cukier nasz jest sprzedawany znacznie poniżej cen obowiązujących w kraju, a często i poniżej kosztów produkcji.

Im bardziej jednak wzrasta wyzwaź naszego cukru za granicę, tem więcej drożeje ten podstawowy artykuł w kraju, co znowu w powolnej ale wpływa na zmniejszenie konsumpcji, wytwarzając zaprawde błędne koło.

Tymczasem przy bliższej analizie bilansów głównych naszych cukrowni, rzecz przedstawia się nieco inaczej.

I tak cukrownia „Kościan” przy kapitale zakładowym 1.192.750 zł i 1.192.173 zł. rezerwy „wykazuje” dywidendy na miliony, więcej tylko 1.366.890 zł. Inna cukrownia „Milejów” przy 1.920.000 zł. kapitale zakładowym i 472.158 zł. rezerwy wykazała 931.118 zł. dywidendy. Są to najjaśniejsze wypadki.

We wszystkich jednak cukrowniach uderza niedopuszczalny wzrost pensji dyrektorów zarządów, członków kom. rewizyjnych i rad, przypisanych kosztów robocizny wraz z świadczeniami socjalnymi wzrosły od 1914 r. o 40 do 50%, podczas gdy tak zwane koszty stałe t. j. wynagrodzenia dyrekcji i wyższych pracowników wzrosły o przeszło 100 proc.

Obrzydliwie koszty pochłaniają zupełnie zbędne agencje i biura sprzedaży cukru w stołce i w większych miastach.

Tu więc leży między innymi przyczyna zbyt wygórowanej kalkulacji ze strony cukrowni, które nadto przynajmniej niedopuszczalnie wysokie w stosunku do kapitału zakładowego dywidendy.

Obserwator.

LITERACI I MALARZE

urzędnikami państwowymi

Projekt socjalistów austriackich

chroni i zabezpiecza twórczość artystyczną

Socjaliści austriaccy mają wzmocnić w najbliższej przyszłości do parlamentu projekt prawa, któryby przyznał państwowe pensje literatom i artystom.

Projekt nowego prawa opracowany już jest bardzo szczegółowo.

Prawo do pensji ma każdy artysta i literat po ukończeniu 30 roku życia, o ile w tym czasie brał udział co najmniej w 10 wystawach publicznych lub w 3 książkach i należy do jednego z zarejestrowanych związków artystycznych.

Widzeń udziela się więźniom zgodnie z regulaminem, a uprawianiem tego więźniowie polityczni otrzymują widzenie bez krata.

Szpieg carskiej ochrony — polskim „suwerenem”

Wyrok sądu apelacyjnego

w sprawie ex-posła Rudnickiego przeciw redaktorowi Konopackiemu potwierdził orzeczenie sejmowego sądu marszałkowskiego

WARSZAWA, 30.3.

W kronikach naszego Sejmu długi czas pozostawał tajemnicą nagłe złożenie mandatu przez posła do Sejmu ustawodawczego Mieczysława Rudnickiego ze Związku.

Wiadomo było, iż pan poseł zrezygnował z mandatu na skutek orzeczenia sejmowego sądu honorowego, co było jednak przedmiotem rozważań honorowego, pozostawało zagadką, która wkrótce zresztą poszła w zapomnienie.

Przypomniał ją i przywrócił się do wyjaśnienia zagadki sam p. Mieczysław Rudnicki, który, przesiadując ze Związku, do stronnictwa „Piasta” został profesorem gimnazjum, redaktorem „Wieluślanina” i członkiem zarządu „Piasta”.

Terenem wyjaśnienia tajemnicy stał się warszawski sąd apelacyjny. Na ławie oskarżonych zasiadł p. Bohdan Konopacki, redaktor „Tygodnika Wieluślanina”, oskarżony o zniesławienie w swym piśmie p. Mieczysława Rudnickiego przez zarzut

plakatu szpiegostwa na rzecz zandarmów rosyjskich, w której ręce p. Rudnicki wydał polityczną młodzież polską. W kasiem sądzie okroczym p. Konopackiego skazano na 1 miesiąc więzienia.

Obrona skazanego adw. Zabłocki zaapelował, podnosząc fakt, iż nie pozwolono mu ani sprawać świadków, ani dokumentów sejmowego sądu honorowego.

Sąd apelacyjny uwzględnił ten zarzut i orzekł, że wyrok sejmowego sądu honorowego, zaliczono do sprawy odpisy z sądu marszałkowskiego. Wystawienie sprawy przed światło zgubiło niefortunny oskarżyciela.

Zeznania przesłuchanych wczoraj świadków były drugocenne.

Za gwizdanie miesiąc więzienia

PARYŻ, 29.3. Niejaki Feliks Lanau, antymilitarysta z przekonania, gwizdał prowokacyjnie w chwili, kiedy przechodził oddział wojska. Na uwagę, z którą zwrócił się jeden z podoficerów do Lanau, ten odpowiedział wymysłami i przekleństwami.

Sąd uznał postępek Lanau za obrazę armii i skazał go na miesiąc więzienia oraz 100 franków grzywny.

Grobowiec w syplalni

Proboszcz włoski zamurował zwłoki ukochanego brata

RZYM, 29.3. W syplalni zmarłego przed kilku dniami proboszcza w miejscowości Gaugliano pod Neapolą, odkryto za łóżkiem zamurowaną niszę, w której znajdowała się trumna, zawierająca szkielet ludzki.

Okazało się, że był to szkielet zmarłego przed kilku laty brata proboszcza. Ksiądz, nie mogąc się pogodzić z myślą o rozstaniu z ukochanym bratem, trumnę ze zwłokami zamurował w swojej syplalni.

Gdynia — miastem

Komisarz wyborczy przystępuje do tworzenia władz miejskich

Zgodnie z rozporządzeniem, ogłoszonym w „Dzienniku Urzędowym”, Gdynia, która dotychczas była osadą, została zaliczona w poczet miast.

W związku z tem do Gdyni ma

być niebawem wysłany komisarz wyborczy, który do czasu ukonstytuowania się władz miejskich, będzie zarządzał sprawami nowego miasta — Gdyni.

Energiczna odprawa Polski od Czechów walki z naszym eksportem

Wniosek nagły w Sejmie

Premier Skrzyński nie pojedzie do Pragi

WARSZAWA, 30.3.

Klub „Piasta” wniósł na wczorajszym posiedzeniu Sejmu interpelację i wniosek nagły z powo-

du wydanego przez rząd czechosłowacki zakazu dowozu do Czech i przewozu przez Czechy bydła i trzody chłownej z Polski. Interpelanci stwierdzają, że za ten wymierzony jest przede wszystkim największym warszawskim rolnikom, a musi być uważany za krok nieprzyjazny, uniemożliwiający zniżenie gospodarcze obywateli narodów.

Wniosek domaga się od rządu, by bezzwłocznie przedsięwziął energiczne kroki w celu zapewnienia swobodnego tranzytu i eksportu inwentarza żywego do Czechosłowacji.

W kołach politycznych obiegła wiadomość, iż jeśli rząd czechosłowacki nie cofnie swego zarządzenia, to ustalony na dzień 12 kwietnia b. r. wyjazd premiera Skrzyńskiego do Pragi nie dojdzie do skutku.

Miotła oszczędnościowa w min. skarbu

Znaczne okrojenie budżetu władz skarbowych przez sejmową komisję budżetową

WARSZAWA, 30.3.

Sejmowa komisja budżetowa na wczorajszym posiedzeniu przedpudnowo zmniejszyła wydatki na uposażenie zarządu centralnego ministerstwa skarbu do sumy 2.500.000 zł. i skreśliła specjalne rezerwy dla urzędników skarbowych, a natomiast przeznaczyła kwotę 2.000.000 zł. na odpowiednie rubryki wydatków osobowych w rozmaitych działach ministerstwa skarbu.

Wydatki na władze i urzędy skarbowe zmniejszono o 3.000.000 zł., wydatki na władze i urzędy celne o półtora mil. na uposażenie straż celnej o 1.400.000 mil., niż przewidziano. Również odpowiednio zostały zmniejszone rozmaite wydatki ogólne zarządu skarbowego, natomiast podwyższono sumę zwrotu podatków na rzecz gmin i powiatów do wysokości 3.300.000.

w podatkach bezpośrednich, o zł. 1.140.000 więcej, aniżeli przewidziano. Wydatki na mienie państwowe zmniejszono o 1.100.000 mil. Prokurator generalny polecono zmniejszyć 26 etatów, OL. urzędników zaś o 46 etatów.

Na popołudniowym posiedzeniu komisja rozważała działy monopolów: tytoniowego i spirytusowego. W wyniku obrad ogólna suma dochodów z monopolu tytoniowego ustalono na kwotę 435.201.800 zł. przy 235.201.800 zł. wydatków.

Dochody monopolu spirytusowego ustalono na kwotę 339.134.000 zł. wydatki zwyciężają na zł. 119.777.000, nadzwyczajnie zaś przeznaczone na inwestycje, na 6 i pół mil. zł.

W ten sposób preliminarz min. skarbu zatwierdzono w 2-gim czytaniu.

Pocztowcy chcą tak niewiele!

Zabiegł o minimum egzystencji i o równouprawnienie

Zarząd główny Związku pracowników poczty, telegrafów i telefonów, wobec zapowiedzi przez rząd wniesienia nowej ustawy uposażeniowej, postanowił domagać się od rządu ustawowego określenia koniecznego „minimum egzystencji”.

To „minimum egzystencji” — według rezolucji związku — nie powinno ulegać obniżeniu, natomiast w razie wzrostu drożyzny

uposażenie pracowników państwowych winno wzrastać w odpowiednim stosunku.

Zarząd główny Związku domaga się również rewizji obecnego zaszerzowania w stopniach płac wszystkich pracowników państwowych w myśl zasady: równe stopnie płac przy równych kwalifikacjach i latach służby w różnych działach służby państwowej.

Zwycięstwo polskich sportowców nad niemieckimi

GDANSK 30.3. We wczoraj-

szych zawodach piłki nożnej polski klub sportowy Giedania odniósł zwycięstwo nad klubem

sportowym „Zoppo” w stosunku 16:1. Zawodów nie dokończono z powodu gwałtownego deszczu.

Budowanie solidarności słowiańskiej — przy kieliszku

Bułgarzy, Czesi, Serbowie, Polacy i Rosjanie

Wszystko to już było

I na wojnie się skończyło

PARYŻ, 29.3. Staraniem Sto-

warzyszenia „Comite Slave en France”, odbył się w tych dniach „obiad słowiański”, w którym wzięli udział przedstawiciele pięciu grup słowiańskich (bułgarska, czeska, polska, rosyjska i serbska), reprezentowanych w Komitecie. Przewodniczył p. Michał Fedorow, były minister handlu i przemysłu

w gabinecie Wittego. Przewodniczący poszczególnych grup narodowych wygłosili przemówienia w języku ojczystym. Z ramienia grupy polskiej przemawiał prof. Z. L. Zaleski. Ogólna treść przemówień było wzajemne zbliżenie kulturalne Słowian i wspólna praca nad wytworzeniem prawdziwej solidarności słowiańskiej.

Bokser polski zwycięża Szwajcara w Paryżu

PARYŻ, 29.3. W zawodach bokser- skich odbył tu zdecydowane zwycięstwo Polak, Juncoza — Dąbrowski nad

bokserem szwajcarskim, którego trzykrotnie kładł na ziemię, a z drugiej rundy Szwajcar doszedł do podłogi.

Kącik humoru

Nowoczesne oświadczenie

— Oświadczam, przyjmując oświadczenie i zobowiązując się, że pod warunkiem...

— Zgóry przyjmuję...

— Ze strony roszkodowej wskazać pan na siebie...

Na egzaminie

Nauczyciel: Która jest jedyną pręgą kazania Boskiego?

Uczeń: Na krzyżu i na krzyżu...

Rezolutna Maryśka

Pani do pokojówki: — Patrz, Maryśko, co tu kurczy na mojej kancie. Maryśka: — To nie daję, proszę pani. Od szóstego tygodnia śpię z panem nie śpiąc.

Zmiany podatkowe

— Podobno od pierwszego kwietnia mają być wprowadzone zmiany podatkowe.

— Jakież?

— Zamiatanie dotychczasowych śniegów Grabskiego, będą zabierać mobilne armie chłady Złomochowskich.

Obywatele Polski w „żelaznej księdze niemieckiej szlachty” pod Hindenburga przewodem

W Niemczech został ostatnio zorganizowany związek szlachty niemieckiej, obejmujący 16.500 nazwisk „dobrze urodzonych”. W wydawanej przez ten związek „księdze żelaznej niemieckiej szlachty”, do której mogą być wpisani tylko ci, którzy „wyznają wierną, patriotyczną, chrześcijańską i monarchistyczną ideologię”, wymieniono między innymi obecnego prezydenta republiki niemieckiej, p. von Hindenburga.

W ślad za pierwszym urzędnikiem republiki niemieckiej, wyznającym zasady monarchiczne idą zapisani w księdze: niedawno temu dymisjonowany minister sprawozdani, hrabia Kanitz,

poseł niemiecki w Rzymie von Neurath, prezydent polski w Potosdamie, von Zitzewitz i inni. Ogółem do wyznawców monarchizmu należy 261 radców i nad radców rządowych, 84 tajnych radców lub radców ministerjalnych i 8 prezydentów prowincji. Poza tem w księdze figurują również obywatele polscy, że wymienimy takie grube ryby, jak hr. Tiele — Winkler, który uzyskał obywatelstwo polskie na skutek interwencji posła Kortanego oraz hr. Hochberg, właściciel księstwa Pszczynskiego, który w swoim czasie był przyjęty przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Prowizorium budżetowe na kwiecień

uchwalone przez kom'ję Sejmu

Urzednicy XI — IX rangi otrzymają zmniejszono pobory

WARSZAWA, 30.3.

Komisja budżetowa Sejmu przystąpiła o 9 wieczorem do obrad nad projektem ustawy o prowizorium budżetowym na miesiąc kwiecień.

Po trzygodzinnej dyskusji odrzucono wniosek posła Liebermana, ażeby płać grudniowe stosowane były także do urzędników państwowych od 11 do 9 stopnia służbowego. Prowizor-

jum w brzmieniu urzędowym przyjęto. Kwota 5 i pół miliona, przeznaczona na roboty budowlane — nie została w prowizorium uwidoczniona, a to dlatego, że 2 miliony przypadają na ten cel z budżetu roku 1925 — lub prowizorium budżetowego z I kwartału, a dalsze 3 i pół miliona będą na ten cel wyznaczono zaliczkowo.

Działalność przemysłu wojennego

ZBADA SPECJALNA KOMISJA POSELSKA

Służbowe i zawodowe tajemnice nie będą ujawnione

WARSZAWA, 30.3.

Sejm odbył wczoraj pierwsze czytanie projektu ustawy o działalności wojennej m. in. z uwagą na to, że proponowana rezolucja zawierała świadków i znawców od obywateli utrzymujących tajemnicę służbową i zawodową.

Izba uchwaliła następnie w 2 i 3 czytaniu nowelę do ustawy o zakazie wywozu rąpy poza obszar celny państwa. Nowela nie przetrwała 10 zwalnia do wywozu zagranicę 30 proc. rąpy, pochodzącej z produkcji nowych rąpów, które zostaną zaliczone po wejściu w życie niniejszej ustawy. Ustawa o przyznaniu kapitałów zagranicznych dla przemysłu państwowego.

Następne posiedzenie dał o godz. 11 przed poł.

Przy polskich stołach wielkanocnych

zasiadają w tym roku dwaj wierni przyjaciele — Francuzi

WARSZAWA, 30.3.

Zaproszeni przez ministerium spraw zagranicznych dwaj wybitni francuscy profesorowie pp. Paul Boncour i Clausel, wyrazili

życzenie spędzenia wraz ze swymi rodzinami świąt wielkanocnych wśród polskich rodzin, aby nas tem lepiej poznać i ocenić. Oby się nie zawiedli!

Morskie statki na Wiśle

Wywóz węgla z Tczewa do Kopenhagi

W ubiegłą niedziele z pod Tczewa przez T. zw. ujście żyłowej Wisły wyruszyły 2 barki morskie „Bazar” i „Ule”, wiozące 1300 tonn węgla, naładowanego w Tczewie, a przeznaczonego do Kopenhagi.

Pierwsza ta próba naładunku i przejazdu morskich statków na Wiśle wypadła bardzo pomyślnie. Otwiera to eksportowi węgla polskiego nową, ułatwioną drogę dalszego rozwoju.

Z NOŻEM NA SĘDZIÓW

Falszery 5-złotówek chciał się zemścić za surowy wyrok

Z Sosnowca telefonują: Niezwykły wypadek zaszedł na sali sądu okręgowego w czasie rozpraw przeciwko bandzie falszerzy 5-złotówek. Przewodniczący sądu odczytywał wyrok, mocą którego herszt bandy, Knapik, skazany został na 5 lat ciężkiego więzienia. Nagle Knapik nyskawicznie wuchem dobył z rąk cholewy korymby i rzucił go w twarz sędziego. Po chwili, stojąc na straży przy ławie oskarżonych, rzucił się ku niemu. Nastąpiło szamotanie — na szczęście nadbiegła pomoc i zdołano zbrodniarza ohezwadnić. Na sali powstał popłoch. Sąd przerwał odczytywanie wyroku. Skazańca natychmiast okuto w kajdany i wyprowadzono, a raczej wyniesiono z sali. Cały czas szamotał się jak szaleniec i ordynarnie wymyślał oburzając sędziów i policjantów. Po usunięciu opryska z sali sądowej dokonano odczytywania wyroku.

Gwiazda na niemieckim firmamencie



LIANA HAID, piękna i młoda aktorka filmowa zyskała opinie najchętniej oglądanej gwiazdy na europejskim kontynencie.

Stado bezdomnych królów

wzrasta o jedną owieczkę

Małgosia — królowa piękności II okręgu Paryża

skazana na banicję mieszkaniową

Sąd II okręgu m. Paryża interesuje się widoczną ankietą Kuriera Czerwonego w sprawie króla i jego antymonarchistyczne poglądy. Wymierzona przeciw pani Małgosi Courbet, królowi piękności II okręgu Paryża.

Dom, w którym rządzi młodsza królowa, był nabyty przez władze komunalne i wszystkim lokatorom wymierzono mieszkaniową.

Nie szanowano nawet majestatu królowej.

Królowa odwołała się do sądu i sprawę przegrała, prawdopodobnie dlatego, że sędzią był liberal, republikanin, socjalista i wogóle mason.

Zostawił jej królewskiej mości dwa miesiące czasu na wyszukanie sobie mieszkania.

Jej majestatowi nie pozostało nic innego, jak ogłosić manifest, zaczynający się od słów:

„My, Małgosia I, z dynastji Courbet, z łaski Królowa II okręgu m. Paryża... i t. d. i prosić wiernych poddanych o dach nad głową.

ROZPACZLIWA WALKA

NA PARAPECIE OKIENNYM

Wuj i siostrzeniec — samobójca

zawieszeni w powietrzu

nad przepaścią czteropiętrową

WARSZAWA 29.3.

Dom nr 70 na Solcu był wczoraj widownią niesłychanego wypadku: wypadku, który mógł się być zapoczątkować śmiercią dwu ludzi — który zmalał jednak. Bożem zarządzeniem, szczęśliwym upiorem.

Młody, 25-letni urzędnik państwowy, Franciszek Thorens, dostał wczoraj nagle ataku szaleństwa.

Zanim się spostrzegli obecni w pokój, matka i siostra niebezpiecznego — skończył Thorens na parapet okienny i prze-

chwili się mł... przechrzcił, lecał w głęboką studnię podwórza, z wysokości 4-go piętra.

Wuj młodzieńca, człowiek odważny, skończył w ślad za nim na okno, ryzykując śmiertelny upadek — zdołał jednak schwycić szaleńca za nogi.

Matka i siostra Thorensa brzmiały — brata i wuja.

Przedtym tratem, najwyższym napięciem woli, mięśnie budziły wytrzymałość. Obaj ocalili.

W śnieżno-słonecznej Szwajcarii



Zobacz dalej co z Dany.

SPORT PŁYWACKI

najzdrowszy ze sportów, nie znajduje łaski u władz

Jeden z najzagrożniejszych i najcięższych zawodów sportu pływackiego, wytrawny marzyciel i teoretyk tego sportu, wielokrotny mistrz Polski w akwach do wody — p. Henryk

Chenbott — wczoraj udzielił nam krótkiej informacji o rozwoju tego zdrowego sportu.

— Sport pływacki, jako taki, odaniem moim istnieje w Polsce dopiero od czasu zorganizowania Pol. Zw. Pływackiego, czyli zaledwie lat kilka. Uprawianie tego sportu przed założeniem P. Z. P. traktowane było zupełnie „do domowego użytku” w celach rekreacyjnych i dlatego „amatorski” naszych pływaków nie przekraczała poziomu szkółki powojennej. Dopiero zaproszony przez P. Z. P. instruktor honorowy Belg p. Van-Schelle założył pływaków naszych z „prawem”. Od tej chwili rozwinął się pływacki. Wystarczy porównać wyniki ostatnich zawodów, aby przekonać się, że szybko idziemy naprzód.

Do tego, abyśmy naprawdę zmiężyli się w sporcie pływackim do Zachodu Europejskiego, brak nam przede wszystkim pływackich Polaków. Mamy natomiast trenerów, którzy w rozwoju sportu pływackiego w Warszawie czekamy na te chwile, gdy

niepogody. „Nadzieja” oczywiście straciła.

W sprawie propagandy sportu pływackiego wśród szerokiej masy, nie da się wyobrazić, jakimi sposobami i środkami, wprowadzając, wreszcie od lat na całym świecie światowym, przynajmniej naukę pływania w szkołach i wujku.

Ciekawa grupa naszych mistrzów wody jest bardzo mała.

Do najlepszych pływaków, posiadających

„najwyższy styl „prawo”

zaliczonym w pierwszym rzędzie p. p. Łaskowskiego z Siedlca i dr. Stanisława Kosa, dalej Wójcika i Matrasika.

Stwierdziłem, że najbardziej warczących tamiora wyhodował przy obojętności wstępnym. Jestem pewien, że chwila, w której pływacka będzie oddana do użytku, będzie ogromnym sukcesem w rozwoju sportu pływackiego w Warszawie. Czekamy na te chwile, gdy

Akwarjum w ogrodzie zoologicznym



Berlińskie akwarjum z krokodylami.

Kamerdyner w sypialni księżnej

NIEBYWAŁY SZANTAŻ SŁUŻĄCEGO

na rozkaz chlebodawcy

Skandal w świecie arystokracji francuskiej

Na ławie oskarżonych w Paryżu zasiadł niejaki Herbert Lee, kamerdyner księżnej de Ligne, oskarżony przez swą chlebodawczynię o okrutne wymuszanie. Było to w listopadzie z. r. Księżna wróciła z teatru po

południu i udała się do swej sypialni.

Zaledwie zdołała zrzucić z siebie ubranie, otworzyły się nagle drzwi i w sypialni zjawił się kamerdyner.

Przestraszona kobieta zaczęła wołać o ratunek, lecz nadaremnie... W mieszkaniu nie było nikogo, który przybył mógł z pomocą.

Kamerdyner począł ją uspakajać. Nie przybywał tu w zamiarach zbrodniczych. Poprosił księżną, aby położyła się do łóżka, on zaś usiadł obok niej — i w tej pozycji... zrobione będzie fotograficzne zdjęcie.

Fotograf właśnie czeka za drzwiami.

Księżna począła błagać służącego, by jej nie kompromitował. Wówczas dopiero kamerdyner wyznał, iż działa na zlecenie jej męża, który pragnie mieć dowód zdrady, aby przeprowadzić rozwód z swą małżonką.

Za opłatą 5.000 franków szantażysta odstąpił od swego zamiaru i opuścił sypialnię.

Nazajutrz zawiadomila księżna o zajściu policję i Herberta Lee aresztowano.

Sąd paraski skazał kamerdynera na 2 lata więzienia, a prokurator wniosł skargę przeciw księżni de Ligne o współudział w szantażu, który mógł zniszczyć dobre imię kobiety.

POLSKI NURMI

Biega za koniem

dla „wyrobienia tempa”

Mamy i my swego Nurmięgo, biega za koniem, nie tylko jeśli chodzi o jego potencję i możliwości sportowe, ale i o niebywałą karierę i wrodzony talent.



Jest nim 24-letni Freyer, obcocy członek warszawskiej Polonii, do niedawna występujący w barwach F. C. Katowice.

Urodzony w Tarnobrzegu, uczył się gospodarstwa leśnego, rybnego, wreszcie zasiadł przy biurku. Na służbę wojskową wysłano go do Katowic, gdzie po raz pierwszy (w roku zesłania) zetknął się ze sportami.

Zaczął biegać. Okazało się, że ten niewielkiego wzrostu, lekko przygarbiony młodzieniec, ma też i serce i płuca.

Nie wiedział co to trening, choćby pół-racjonalny. Przyjechał na międzynarodowe zawody do Warszawy, aby być systematycznie trenowanym „asów” długodystansowych.

W mistrzostwach Polski w Krakowie był pierwszy w 5 i 10-km biegach. Na długim dystansie zawsze był groźnym współzawodnikiem dla najlepszych.

W roku bieżącym zajął 2 miejsce po Jaworskim w narodowym biegu na przelaj.

Ciekawa jest historia jego przy-

gotowań do biegu.

Od jesieni zeszłego roku nie trenował się wcale. Na kilka dni przed biegiem odbył 3 (słownie trzy) treningi: odciec galopował „onno”, a syn „wyrabiał sobie tempo”, biegać za koniem.

Nie często się spotyka tego rodzaju sposób trenowania.

W biegu na przelaj zajął 2 miejsce, przy 139 biegaczach, z których połowa od wielu miesięcy systematycznie, planowo i solidnie pracowała nad sobą.

Jest to chyba największy talent sportowy, jaki Polska w latach ostatnich wydała.

Obyś nie sparnował.

Modna fryzura

nie dla każdej głowy



Przestaje już być „shockingiem” nieostrożna główka i panie, które z jakiegokolwiek powodów nie poświeciły swych buńczucznych włosów na ofiarę mody, mogą odczekać swobodnie.

Bo oto „kok” wraca do swych praw, ba! kok — niechylej! Sposób jego ujęcia wyobraża nasza ilustracja.

Pastor dymisjonowany za to, że nie wierzy w Adama i Ewę

Synod holenderskiego kościoła kalwińskiego po dłuższych na radach postanowił zwolnić z obowiązku dr. Gulkirke, pastora w Amsterdamie za to, że miał się odczytać publicznie, iż nie wierzy w historję biblijną o Adamie i Ewie.

Szosa wiodąca poprzez drzewo



Kalifornia jest ojczyzną największych i najstarszych drzew na kontynencie.

Obrazem, przedstawionym na ilustracji, liczy podobno „tylko” 8.000 lat. Pień jego jest tak potężny, że

można w nim było wyciąć bramę, przez którą z łatwością przejeżdża największy nawet samochód. Dzięki temu szosa wiodąca tędy nie potrzebuje omijać kolosa leśnego, przebijając go bez ceremonii.

Są ludzie głodni, jest ziemia, która nie rodzi

7 miliardów utopić trzeba w polskich bagnach, torfowiskach i odłogach

Stan rolnictwa w Polsce charakteryzuje przede wszystkim olbrzymi odsetek ziemi, leżącej odłogiem. Nieużytki, leżące w samych województwach wschodnich zajmują obszar równy Belgji. Są to bagna, torfowiska, piaski lotne, jary i t. p.

Koszt osuszenia gruntów żłyt mokrych, co zawsze połączone jest z regulacją rzek, obliczony jest na całe państwo w wysokości 7 miliardów złotych. Jeżeli przyjąć, że praca ta powinna być wykonana w ciągu 30 — 40 lat, to rocznie powinniśmy na melioracje wydawać około 200 milionów złotych. Ciężka sytuacja państwa nie pozwala na tak wielki wydatek i dlatego Polska przeznacza na melioracje rocznie najwyżej 10 proc. sumy potrzebnej, z czego funduszy państwowych połowę.

W preliminarzu budżetowym na rok bieżący przewidziane są pożyczki na melioracje szczegó-

lowe w wysokości 5 milionów złotych.

Gdyby Polska była w stanie doprowadzić swe rolnictwo do poziomu zachodnio-europejskiego, to wówczas i emigracja zarobkowa byłaby zjawiskiem nieznanym w Polsce, a bilans handlowy inaczejby wyglądał.

Według obliczeń statystycznych Polska mogłaby zbierać więcej, aniżeli obecnie pszenicy o 7 milionów centnarów, żyta — o 47 milionów, owsa o 29 milionów, a jęczmienia o 19 milionów rocznie.

PÓŹNIEJ, NIŻ CO ROKU

ruszą plugi w pole

Przymrozki w końcu marca bardzo ujemnie wpłynęły na stan zbóż ozimych i opóźniły kampanię robót wiosennych w polu.

Mimo to na gruntach żółtych, piaszczystych, rolnicy już zaczęli już roboty w polu.

Macierzyństwo wrogiem sceny



LEONORA HUGHES (panna Bessalio z domu), która w ciągu roku 1925 wchodząc na najpopularniejszą scenę świata zrobiła swym wieloletnią wielką niespodziankę — stała się matką pięcioro dzieci i porzuciła scenę na zawsze.

Miasto czyni wszelkie wysiłki w walce z kryzysem i bezrobociem.

Wywiad z prezydentem miasta, p. B. Szymańskim.

Prezydent miasta, p. Szymański w ciągu dni kilku ostatnich bawił w Warszawie w sprawach miejskich. Długość „Dziennika” uzyskał od p. prezydenta, po jego powrocie z Warszawy, szereg cennych informacji o rezultatach podróży.

A więc przede wszystkim p. prezydent udał się

do Min. Spraw Wewnętrznych

aby między innymi zasłagać informacji, jak się Min. Spraw Wewn. zapatruje na skreślenie przez Województwo z budżetu na r. 1926 dodatku wyrównawczego dla urzędników komunalnych, który gdzieś indziej jest wyliczany.

Przeszkodę na to stanowi

to, iż dla przyczyn od nich niezależnych nie odpowiadają wymogom Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej. Według opinii Ministerstwa Magistrat musi się zgodzić na skreślenie dodatku, natomiast

pracownicy komunalni mogą

wystąpić do Ministerstwa z rekursem. Zatem jest jeszcze nadzieja na naprawienie krzywdy, wywołanej brakiem jednolitej ustawy samorządowej.

Następnie p. prezydent kon-

ferował

w sprawie kredytów na inwestycje.

Jak się okazało Min. Spraw Wewn. otrzymało z Min. Rob. Publiczn. wykaz miast najbardziej dotkniętych bezrobociem z wnioskami określającymi wysokość ewent. kredytów. W myśl tego wniosku Białystok miałby otrzymać kredyt 400 tys. zł. na budowę i 270 tys. zł. na bryki i regulację ulic. Udzielenie kredytów tych zależne jest od Min. Skarbu. W ośrodku ośrodku wątpliwe, ale na raty kredyty te zapewne otrzymamy.

W Min. Rob. Publicznych

omawiał p. prezydent sprawę kanalizacji Białegostoku. Min. wyraża przebieganie 2 egz. planu kanalizacyjnego do zaopiniowania i poczynienia niezbędnych zmian, zachodzi bowiem obawa, że projekt obecny jest przestarzały. Opinie wydać mają profesorowie Politechniki Warszawskiej.

W Min. Skarbu

konferencja dotyczyła się na temat pożyczki na pokrycie zeszłorocznej pożyczki oraz zaległości należnych instytucjom i u-

rzędom. O definitywną odpowiedź

na razie trudno

wobec tego, że M.wo Skarbu bezpośrednio ze względu na brak funduszy obrotowych nie udzieliło żadnej z gmin pożyczki. M.wo skłonne jest jednakże udzielić pożyczki z tam zastrzeżeniem, że przeznaczona zostanie wyłącznie na pokrycie należności państwowych.

Po odbyciu konferencji w Ministerstwach, p. prezydent udał się

do Banku Komunalnego

aby tu uzyskać pożyczkę krótkoterminową na zasilenie funduszu kasy miejskiej, przeżywej ostry kryzys. Misja tu powiodła się częściowo.

Magistrat

uzyskał

pewną kwotę, która pozwoli opędzić wydatki bieżące, między innymi wypłacić pobyty pracowników w wysokości przynajmniej 75 procent.

Naogół p. prezydent nie jest, zdawało nam się, pesymistycznie usposobiony. „Będziemy robić wszystko co w naszej mocy”, oświadczył delegatowi „Dziennika”. „Będziemy mieli teraz

gorączkową pracę

nad sporządzaniem referatów żądanych przez ministerstwa, a uzasadniających nasze potrzeby.

Na Świętach

udamy się z materiałami potrzebnymi do Warszawy, aby w dalszym ciągu kołotać”.

Na zakończenie informujemy się o stanie przemysłu. — Że jest, mówi p. prezydent, „Nie tracimy jednakże nadziei. Po Świętach być może kilka fabryk ruszy.

W związku z interwencją p. Wojewody i moją w sprawie uruchomienia przemysłu, odbyła się

konferencja w Magistracie.

Fabrykanci opracowali już kalkulację cen na żądanie Warszawy. Co z tego wynika, zobaczymy”.

Białostocka kronika policyjna.

Kradzież: Szczuczynskiemu Franciszkowi, mieszka wsi Złotoryja, podczas pobytu w sklepie spożywczym przy ul. Rynek-Kościuszki 43, nieznany sprawca skradł z koszyka różne rzeczy

Potwór w pracowni stolarskiej.

Dnia 29. III. br. o godz. 3 m. 30 w pracowni stolarskiej Alisa Kaimana (Zalewna 9) wybuchł z niewiadomej przyczyny, pożar. Ogień silnie się rozprzestrzenił. Straż Ogniowa: Boso i Miejska. Podczas akcji ratunkowej zostały uszkodzone meble. Straty nie ustalone.

domowa wart. 15 zł.

Szablona owca: W lesie, Złotyńskiem, zatrzymano zabłąkaną owcę niewiadomego pochodzenia.

Śmierć w nurtach rzeki.

Swego czasu podaliśmy wiadomość o znalezieniu w rzece Nowa, trupa małej dziewczynki. Jak się okazało trup ten znajdował się czas dłuższy w wodzie.

poliśa natuliła.

Iż jest to 10-letnia Wanda Szymańska, córka gospodarza ze wsi Długoliska, gm. Krynio. Rodzice

o śmierci córki nie wiedzieli.

gdy oddali ją na posługi do

kolonji Karcaz, gm. Trzcielno. Mała Wanda najprawdopodobniej przechodziła przez zamrzniętą rzekę w końcu lutego. Ślaby

lód schował się

i nieszczęsna znalazła śmierć w nurtach rzeki.

Wódki i likiery

BACZEWSKIEGO

Nowa taksa uboju na rzeźni.

Magistrat opracowuje nową taksę uboju na rzeźni miejskiej. Taksę tę uchwałą ma Rada

Miejska, za: zatwierdzi województwo.

Jort pomarańczowy

lyskami słowami wody, z sokiem i utartą skórką jednej cytryny. W odstępiech dodawać mąkę zmieszana poprzednio z proszkiem „Bacina” i „Gustyna”. To wszystko rozprowadzić na jednolitą gładką masę i wlać do miedzianego pieca (rury). Skoro jort ostygnie, przekroić go na 3 kawałki, zwilżyć każdy kawałek sokiem pomarańczowym, 2 kawałki nałożyć kremem pomarańczowym, zaś górny kawałek podciągnąć gładką pomarańczową i ozdobić kawałkami pomarańczy. — Krem z jednej paczki cytrynowego proszku budynowego Dra. Oetkera, pół litra mleka i 50 gr. cukru przyrządzić taki budyń i ładnie go sokiem pomarańczowym i lyżką słowatki wody zmieszać razem na gładurę.

Przepis: 100 gr. maki pszennej, 100 gr. Dra. Oetkera „Gustyna”, 200 gr. cukru, 3 jaja, 4 łyżki słowatki wody, pół paczki Dra. Oetkera proszku budynowego „Bacina”, ołtarz mąki, łyżka soku pomarańczowego, łyżka słowatki wody do zwilżania spódki.

Kalając z wszystkimi przepisami prosimy zażądać w składach spożywczych w razie wyczerpania dostarczą bezpłatnie: Dr. A. Oetker, Olawa.

Izba Milicjowa, Białystok, Nowy-Świat 2.

Wół i ten się wściekł.

We wsi Kulesze, gm. Goniądz dostał wściekłego wół. Na szczęście wypadków poważniejszych nie było, gdyż gospodarze spo-

strzegali się w porę i zastrzelili biedne zwierze. Wół najprawdopodobniej został pokąsany przez psa wściekłego.

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące dodatki:

złogozna

(Dokonczenie)

W dniu 25 lutego 1926 r.

Pod Nr. 1457. „Fabryka sukna i przedzielnia — Z. A. Grynberg wówa i Syn, spółka firmowa”. Wobec wystąpienia Abrahama Grynberga i Alfryka Koltigra do spółki, za uprzednim trzymiesięcznym zawiadomieniem, przedsiębiorstwo zostało z rejestru wykreślone.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu B. wciągnięte zostały następujące zgłoszenia:

W dniu 2 marca 1926 roku

Pod Nr. 94 Firma przedsiębiorstwa „Dom Handlowy Witold Antonowicz i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedmiot: prowadzenie handlu artykułami, stanowiącymi pomoce szkolne i aparatami kinematograficznymi oraz radio-aparatami. Siedziba: Białystok, ulica Lipowa Nr. 1. Kapitał zakładowy spółki wynosi 3 ty sięce złotych, podzielonych na trzy

udziały. Władzami spółki są: Zarząd i zgromadzenie spółników. Zarząd spółki stanowią: Helena Salinger, Bronisław Kossuth i Szymon Opalski, zamieszkali w Białymstoku; pierwsza przy ulicy Mickiewicza pod Nr. 1, drugi przy ulicy Elektrycznej pod Nr. 8 i trzeci przy ulicy Artyleryjskiej pod Nr. 10. Zobowiązania i dokumenty winny być podpisywane przez dwóch członków zarządu łącznie, zaś zwykłą korespondencję podpisuje jeden z członków zarządu. Przedsiębiorstwo jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zawartą w dniu 11 stycznia 1926 roku na czas nieograniczony, z tem że może być ona rozwiązana na żądanie jednego ze spółników, wystosowane do pozostałych spółników na trzy miesiące zgóry

W dniu 5 lutego 1926 r.

Pod Nr. 88 Firma „Niemięcko-Polskie Towarzystwo Transportowe spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedsiębiorstwo: zostało zlikwidowane

W dniu 13 lutego 1926 r.

Pod Nr. 29. Towarzystwo „Oleum”, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, oddzieli w Białymstoku Fabian Engel ze stanowiska kierownika oddziału ustąpił i został nim Bernard Landau bez prokury. Zawiadomienie Arnold Szejder z zajmowanego stanowiska ustąpił.

Komisja Kasy Chorych zwiedziła Fabrykę Tytoniową.

Dnia 30 marca 1926 r. Komisja Kasy Chorych w osobach pp.: Dyrektora i Naczelnego Lekarza Kasy, członków Zarządu pp. Hupitche, Płodowskiego i Truburskiego, zwiedziła gmachy i urządzenia fabryki tytoniowej, za zgodą Dyrektora fabryki.

Pen Dyrektor fabryki tytoniowej szczegółowo zapoznał gości z urządzeniami fabryki, z produkcją obecną, przytem podkreślił, że fabryka przeżywa na razie stan nadproduktowy i w związku z tem około 100 pracowników z liczby 400 znajduje się obecnie na urlopie. Stan ten jest przejściowy.

Dyrekcja, jak się okazuje, dąży do powiększenia fabryki oml dwukrotnego i w sprawie tej pertraktacje są już prowadzone z władzami wyższymi.

Kiedy i jak nastąpi zwiększe-

nie urządzeń fabrycznych na razie nie jest jeszcze wiadomem.

Wyżej wspomniana Komisja szczegółowo interesowała się gmachami fabryki, urządzeniami i stanem zdrowotnym personelu zatrudnionego w fabryce, jak również gabinetem ambulatoryjnym fabryki wzorowo urządzonego.

W gabinecie tym przyjmowali są przez lekarzy Kasy Chorych pracownicy fabryczni.

Komisja odniosła wrażenie dodatnie.

ŚADAC WSZĘDZIE

Oszczędna torba do bielizny

INDYGO

Warszawskie Laboratorium Chemiczne Sp. Akc. 218

Kradzione prześcieradło przywędrowało z Grodna.

W mieszkaniu Szepesa Chalwa w m. znaleziono prześcier-

adło, pochodzące z kradzieży hotelu „Suwalskiego” w Grodnie.

Potajemny ubój bydła.

U Zabłudowskiego Berka — Lejgionowa 27, ujawniono pota-

jemny ubój bydła. Skonfiskowano 3 cielaki.

ŻĄDAJCIE TYLKO!

GLICEROPHOSPHATE CZYSTY I Z ŻELAZEM — A. Bukowskiego stosowany przy anemii, nerwowym wyczerpaniu i stanie upadku ogólnego odżywiania

THE PURGATIVE PODŁOG CHAMBERLAINA — A. Bukowskiego 220

Żółta przeczyszczająca, nieszkodliwa dla organizmu, łagodnie i szybko działająca, stosowana dla osób dorosłych oraz dzieci.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Wszelkie wyroby naszego laboratorium są zaopatrzone w czerwoną podpis „A. Bukowski” i markę ochronną trójkąt ze sławem.

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

Magistra 220

„MODERN” Dziś Premjera

TO NIE JEST FILM — TO ŻYCIE SAMO z jego łzami, bólem i krwią.

TE Z ZAULKA

(HANDLARKA MIŁOŚCI)

Polejny dramat obyczajowy w 10-ciu aktach

W rolach głównych:

BERNARD GOETZKE

AUD EGEDE NISSEN

MADY CHRISTIANS

Salony — Baie — Tańce — Spółki apasów.

Kasa od godz. 3 pp.

Początek 3.30

Ceny od 50 groszy

WARUNKI PRZEMIANI: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redakc. — Zł. — gr. 16, drobne za wiersz Zł. — gr. 12.
Ogłoszenia tabelaryczne i ograniczone kosztuje o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastopłatkowy